

Sygn. akt: I ACa 1292/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Cesarz (spr.)
Sędziowie:	SA Alicja Myszkowska SA Wiesława Kuberska
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. W. (1)**

przeciwko **B. W. (1) i I. W. (1)**

o unieważnienie aktu notarialnego

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 10 lipca 2013 r. sygn. akt I C 777/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od S. W. (1) na rzecz B. W. (1) kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1292/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 10 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił powództwo S. W. (1) przeciwko B. W. (1) i I. W. (1) o unieważnienie aktu notarialnego i orzekł o kosztach procesu.

Wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Powódka i pozwany pozostawali w związku małżeńskim od 1981 r. Wyrokiem z 8 marca 2011 r. małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód.

W czasie trwania związku małżeńskiego pozwany zakupił na podstawie notarialnej umowy sprzedaży zawartej z F. S. w dniu 6 marca 1995 r. udział wynoszący $\frac{1}{3}$ w prawie własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w K. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta. W treści powyższego aktu notarialnego znalazł się zapis, że nabycia udziału pozwany dokonuje będąc żonatym z majątku odrębnego.

W dniu 24 maja 1995 r. powódka złożyła oświadczenie w formie aktu notarialnego, w którym potwierdziła oświadczenie pozwanego, wówczas jej męża, że nabycia udziału w przedmiotowej nieruchomości dokonał on do jego majątku odrębnego.

Aktem notarialnym z 31 marca 2010 r. pozwany darował swojej siostrze - pozwanej I.li W. udział wynoszący $\frac{12}{30}$ w opisaney wyżej nieruchomości. W księdze wieczystej prowadzonej dla spornej nieruchomości jako współwłaścicielka udziału wynoszącego $\frac{12}{30}$ wpisana jest pozwana, natomiast jako współwłaściciel udziału wynoszącego $\frac{3}{30}$ - pozwany.

Powódka wiedziała o nabyciu przez męża udziału w nieruchomości nie interesowała się, skąd mąż miał środki na zakup. Mąż zajmował się prowadzeniem interesów, więc powódka pozostawiła mu w tym zakresie wolną rękę. Składając oświadczenie potwierdzające nabycie udziału w nieruchomości do majątku odrębnego męża, działała z przekonaniem, iż ten sposób ułatwi mężowi inwestowanie w tę nieruchomość. Składając przed notariuszem oświadczenie potwierdzające nabycie udziału w nieruchomości do majątku odrębnego męża, powódka została pouczona o skutkach prawnych powyższej czynności.

Sporny udział w nieruchomości pozwany nabył okazjnie od siostry swojego ojca.

Pozwany, chcąc pozyskać środki na zakup nieruchomości, zwrócił się na początku roku 1995 do swojego brata R. W. o przekazanie należnej spłaty z przejętego po rodzicach gospodarstwa rolnego. Uzgodnił wówczas z bratem, iż wartość gospodarstwa wynosi ok. 100.000 zł. Udział pozwanego w tym gospodarstwie wynosił $\frac{1}{3}$. Brat przekazał wówczas pozwanemu kwotę ok. 32.000-36.000 zł.

Brat pozwanego w tym czasie prowadził młyn, który przynosił mu znaczące dochody, szczególnie w okresie Świąt Bożego Narodzenia. W czasie, gdy pozwany zwrócił się do niego o przekazanie spłaty, dysponował on gotówką w żądanej przez pozwanego kwocie.

Przed zakupem udziału w przedmiotowej nieruchomości pozwany poprosił jeszcze swoich rodziców oraz siostry ojca: R. D., F. S., J. W. (1) oraz swoją siostrę I. W. (1) o pomoc w sfinansowaniu planowanego zakupu.

Umowami darowizny pochodzącymi z 1 marca 1995 r. matka pozwanego B. W. (2)- cławska, jego ojciec S. W. (2) oraz siostra I. W. (1) przekazali pozwanemu po 3.000 zł z przeznaczeniem na zakup przedmiotowej nieruchomości.

Umowami darowizny pochodzącymi z 3 marca 1995 r. ciotki pozwanego (siostry jego ojca) J. W. (1), F. S. i R. D. przekazały mu po 2.000 zł z przeznaczeniem na zakup przedmiotowej nieruchomości.

Pozwany nie zgłosił otrzymanych darowizn do Urzędu Skarbowego, gdyż z uwagi na wysokość kwot darowizn, były to czynności zwolnione z podatku.

Darowizny zostały udokumentowane w formie pisemnej na prośbę pozwanego, aby dysponował on dokumentami na okoliczność źródeł sfinansowania zakupu nieruchomości.

W oparciu o badanie rękopisów wzorcowych pozwanego pochodzących z okresu zbliżonego do daty powstania dowodowych umów darowizny z 3 marca 1995 r., tj. rękopisów z lat 1992-1999 oraz rękopisów aktualnych - nie ma możliwości ustalenia czasu powstania umów, tj. określenia czy pochodzą one z 1995 r., czy też z okresu późniejszego.

Ze względu na jednorodność w aspekcie konwencji naniesienia rękopisów spornych i rękopisów wzorcowych sporządzonych pastami długopisowymi, pochodzących z lat 1996-1999 nie wykluczono, że dowodowe umowy pochodzą z okresu deklarowanego lub zbliżonego.

W czasie dokonywania zakupu przedmiotowej nieruchomości pozwany był zatrudniony w (...) B., prowadził także od 1993 r. działalność gospodarczą - firmę budowlaną. Powódka natomiast była zatrudniona jako nauczyciel. Wynagrodzenie za pracę pozwanego było o 60-70% wyższe od zarobków powódki. W tym czasie strony prowadziły także budowę domu mieszkalnego.

Prowadząca obsługę finansową firmy pozwanego G. M. wiedząc o zamiarze zakupu przez niego udziału w nieruchomości, wyjaśniła pozwanemu, iż nie ma on pokrycia w dochodach na sfinansowanie tego zakupu. Wówczas pozwany oświadczył, iż środki na zakup nieruchomości posiada z darowizn otrzymanych od członków rodziny.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Żądanie uznania za nieważną umowy darowizny udziału wynoszącego 12/30 w zabudowanej nieruchomości gruntowej zawartej pomiędzy pozwanymi dnia 31 marca 2010 r. oparte było na twierdzeniu, że zbywany udział należał, w dacie dokonywania kwestionowanej czynności, do majątku objętego wspólnością ustawową powódki i pozwanego, pomimo zapisu w akcie notarialnym z 6 marca 1995 r., iż pozwany dokonał nabycia tego udziału ze środków w majątku odrębnego. Wobec powyższego dokonując darowizny udziału 12/30 na rzecz swojej siostry - pozwanej I. W. (1) miał rozporządzić ponad przysługujące mu prawo własności - w zakresie udziału wynoszącego 6/30.

Sąd I instancji nie podzielił twierdzeń powódki.

Wskazał, iż w świetle art. 33 pkt 10 w zw. z pkt 2 k.r.o. do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił, a także przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego.

Zdaniem Sądu I instancji, powódka w toku niniejszego procesu nie podważyła w żadnym zakresie oświadczenia zawartego w powyżej umowie, iż nabycie zostało dokonane do majątku osobistego, tym bardziej, iż sama w drodze późniejszego oświadczenia złożonego przed notariuszem potwierdziła powyższy fakt.

Ponadto w świetle zeznań pozwanych, świadków oraz przedłożonych przez pozwanego dokumentów w postaci umów darowizny, nie ulega wątpliwości, iż środki na zakup udziału w nieruchomości pozwany pozyskał z darowizn od członków rodziny, tj. od brata z tytułu spłaty z gospodarstwa rolnego po rodzicach oraz darowizn pieniężnych od rodziców, siostr ojca oraz siostry I. W. (1). Pośrednio potwierdziła to także świadek G. M., prowadząca obsługę finansową firmy pozwanego, która wskazała motywy dla których pozwany pozyskał potwierdzenia darowizn otrzymanych od członków rodziny.

Według Sądu I instancji, twierdzenia powódki, iż nabycie powyższej nieruchomości nastąpiło do majątku wspólnego, nie zostało poparte żadnymi dowodami, które podważyły prawdziwość oświadczeń zawartych w dokumentach, a potwierdzonych zeznaniami pozwanych i świadków. Twierdzenia powódki ocenił jako gołosłowne, zgłaszane li tylko na użytek niniejszego procesu, szczególnie w kontekście toczącego się postępowania o podział majątku wspólnego.

Sąd Okręgowy uznał za gołosłowne twierdzenia powódki, że jej oświadczenie potwierdzające nabycie udziału w nieruchomości do majątku odrębnego męża było nieskuteczne, z uwagi na ówczesny stan jej zdrowia psychicznego, brak należytego rozeznania i świadomości, co do skutków prawnych podejmowanej czynności. Jednocześnie powódka przyznała, że była pouczona przez notariusza o znaczeniu i skutkach prawnych podejmowanej czynności.

Przede wszystkim jednak powódka nie podważyła kluczowych dowodów strony pozwanej, z których w sposób nie budzący wątpliwości wynika, iż pozwany nabył udział w nieruchomości ze środków z majątku osobistego, pochodzących z darowizn dokonanych na jego rzecz przez członków rodziny. W świetle powyższych nie zakwestionowanych przez powódkę faktów oraz oświadczenia pozwanego zawartego w umowie z 6 marca 1995 r.,

iz nabycia udziału w nieruchomości dokonuje do majątku odrębnego, brak jest podstaw do twierdzenia, iż udział w nabytej nieruchomości stanowi składnik majątku wspólnego stron.

Wobec powyższego zbycie udziału 12/30 w prawie własności nieruchomości dokonane przez pozwanego na rzecz pozwanej umową darowizny z 31 marca 2010 r., stanowiło ważną w świetle prawa czynność prawną.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 33 k.r.o. oddalił powództwo na koszt powódki (art. 98 k.p.c.).

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając dokonanie błędnych ustaleń faktycznych a w konsekwencji naruszenie art. 33 pkt 2 i 10 k.r.o. poprzez niesłuszne przyjęcie, że nabyty na rzecz pozwanego w dniu 6 marca 1995 r. umową zawartą w formie aktu notarialnego za kwotę 40.000 zł udział wynoszący VI w zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w K. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta, należy do jego majątku osobistego, gdyż nabycia tego udziału dokonał za fundusze pochodzące z darowizn dokonanych tylko na jego rzecz, podczas gdy prawidłowa ocena zeznań przesłuchanych świadków i załączonych umów darowizn z uwzględnieniem okoliczności, że umowy te nie zostały zgłoszone do urzędu skarbowego, do czasu przedłożenia ich sądowi w toku niniejszego procesu przez pozwanego przez okres ponad 17 lat nie poinformował on o nich powódki jak też nie informował jej o rzekomej spłacie, jaką otrzymał od brata R. W., a dokonanie darowizny kwoty 2.000 zł na rzecz pozwanego przez F. S. i sporządzenie pisemnej umowy darowizny na tę okoliczność wydaje się być wprost absurdalne, skoro od niej, jako od swojej ciotki/siostry ojca/ kupował on udział w zabudowanej nieruchomości i darowizna taka, gdyby rzeczywiście była dokonana, zostałaby rozliczona w obniżonej cenie zakupionego udziału, prowadzi do wniosku, że w rzeczywistości żadnych darowizn i spłat na nabycie przedmiotowego udziału pozwany nie otrzymał, przedłożone umowy i zeznania świadków zmierzają jedynie do pozorowania dokonania czynności prawnych, które mają uzasadniać zaliczenie tego udziału do majątku osobistego pozwanego, który winien należeć do jego oraz powódki majątku wspólnego.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W toku postępowania apelacyjnego powódka wniosła o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego prowadzonego przez Prokuratora R.wego w P. w sprawie 1 Ds. 841/13, dotyczącej podrobienia podpisów darczyńców: J. W. (1), F. S. i R. D. na umowach darowizn kwot po 2.000 zł każda, dokonanych przez nich na rzecz obdarowanego - pozwanego Bogusława W..

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz od powódki kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, które mają oparcie w przeprowadzonych dowodach. Zarzuty skarżącej nie zasługują na uwzględnienie.

Niezależnie od merytorycznej poprawności zaskarżonego rozstrzygnięcia oddalającego powództwo, u podstaw którego legło nieudowodnienie przez powódkę, że pozwany w 1995 r. nabył udział w spornej nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego, należy zwrócić uwagę na zasadniczą i dalej idącą przesłankę oddalenia powództwa, nie dostrzeżoną przez Sąd Okręgowy.

Powódka wystąpiła z powództwem o uznanie czynności prawnej za nieważną, które w ujęciu procesowym winno być kwalifikowane jako żądanie ustalenia nieistnienia prawa lub stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.).

Istnienie interesu prawnego jako materialnoprawnej przesłanki powództwa o ustalenie opartego na art. 189 k.p.c. należy oceniać w kontekście utrwalonego w doktrynie i judykaturze stanowiska, że interes prawny nie zachodzi

z reguły, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, M. Prawn. 1998/2/3; z dnia 21 stycznia 1998 r., II CKN 572/97 nie publ.; z dnia 5 października 2000 r. II CKN 750/99, nie publ.; z dnia 29 marca 2001 r, I PKN 333/00, Prok. i Pr. 2002/2/43 oraz z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, nie publ.).

Brak interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia ustalającego prawo lub stosunek prawny ma miejsce wtedy, gdy te okoliczności faktyczne, na tle których powód występuje z żądaniem, uzasadniają wystąpienie z żądaniem zmierzającym do zaspokojenia roszczenia, o którym powód twierdzi, że mu przysługuje. W sytuacji gdy powód może żądać świadczenia lub uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok SN z dnia 4 marca 2011 r., I CSK 351/10, Lex nr 785272, a także postanowienie SN z dnia 29 października 2009 r., sygn. akt III CZP 79/09, nie publ.).

Przewidziane w art. 10 u.k.w.h. powództwo stanowi instrument prawny służący usunięciu niezgodności stanu prawnego nieruchomości ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, co oznacza, że po obu stronach takiego sporu muszą wystąpić podmioty powołujące się na przysługujące im prawo do tej samej nieruchomości lub jej części (por. wyrok SN z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 152/04, Lex nr 512049).

Stosownie do art. 3 u.k.w.h. domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym, zaś prawo wykreślone nie istnieje.

Usunięcie powstałej, na skutek przyczyn i zdarzeń o różnym charakterze, sprzeczności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a jej rzeczywistym stanem prawnym, może odbyć się wyłącznie na podstawie wyroku sądu wydanego w oparciu o art. 10 u.k.w.h. Zgodnie z art. 10 ustęp 1 cytowanej ustawy w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać usunięcia niezgodności.

Powyższe powództwo ma złożony charakter, bo chociaż w jego konstrukcji dominują elementy decydujące o zakwalifikowaniu go do powództw zmierzających do ustalenia prawa, to jednak pozwala ono uprawnionemu na doprowadzenie do ujawnienia ustalonego prawa w księdze wieczystej, przez co osiąga on ochronę prawną nie tylko w relacji z przeciwnikiem sporu (jak w sprawie o ustalenie), lecz w relacji z wszystkimi uczestnikami obrotu, w stosunku, do których może powoływać się na treść księgi wieczystej i domniemanie z art. 3 u.k.w.h. (por. wyrok SN z dnia 4 marca 2011 r., I CSK 340/10, Lex nr 785271). Legitymowana do wniesienia powództwa jest osoba uprawniona do złożenia wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej (por. uchwała (7) SN z dnia 15 marca 2006 r., III CZP 106/05, OSNC 2006/10/160). Ciężar dowodu wykazania, że rzeczywisty stan prawny nieruchomości jest odmienny od ujawnionego w księdze wieczystej spoczywa na powodzie (por. wyrok SN z dnia 19 stycznia 2012 r, IV CSK 309/11, Lex nr 1125290).

Mając na uwadze cel powództwa, z jakim wystąpiła powódka, należy zauważyć, że w istocie dochodzi ona dostosowania treści księgi wieczystej prowadzonej dla spornej nieruchomości do rzeczywistego stanu, a więc uzgodnienia tego, że udział w spornej nieruchomości stanowi - wbrew treści wpisu - przedmiot majątku wspólnego, który powinien być rozliczony w ramach podziału majątku wspólnego małżonków.

Przede wszystkim powódka winna zatem obalić domniemanie z art. 3 ust. 1 u.k.w.h., zgodnie z którym domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.

Z wypisu księgi wieczystej prowadzonej dla spornej nieruchomości wynika, że na podstawie umowy darowizny z 31 marca 2010 r. jako współwłaściciel została wpisana I. W. (2)clawska - pozwana w sprawie.

Pożądaný rezultat powódka może zatem osiągnąć tylko na podstawie powództwa z art. 10 u.k.w.h., w ramach którego przesłankowo sąd odniesie się do zarzutu nieważności umowy. Wyrok wydany na podstawie art. 189 k.p.c., będący czystą deklaracją sytuacji prawnej powódki, takiej szerokiej ochrony nie zapewnia.

Podnieść należy, że realizacja roszczenia z art. 10 u.k.w.h. o usunięcie niezgodności w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, będącej składnikiem majątku wspólnego byłych małżonków, mogłaby nastąpić w postępowaniu o podział majątku, ze skutkami określonymi w art. 618 § 2 i 3 k.p.c. jedynie wówczas, gdyby stronami sprawy byli wyłącznie uczestnicy postępowania działowego. Jeżeli jednak jedną ze stron jest osoba trzecia - tak jak w niniejszej sprawie, to dochodzenie roszczenia na podstawie art. 10 u.k.w.h. jest możliwe tylko w odrębnym procesie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r., II CSK 560/10, LEX nr 1129098).

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny podzielił argumenty Sądu I instancji leżące u podstaw oddalenia powództwa, aczkolwiek w ustalonych okolicznościach mają one znaczenie wtórne wobec zasadniczej kwestia jaką jest brak interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego.

Jeśli chodzi o oświadczenie powódki złożone w akcie notarialnym z 24 maja 1995 r., potwierdzające prawdziwość oświadczenia pozwanego złożonego w notarialnej umowie sprzedaży spornej nieruchomości z 6 marca 1995 r., że nabycia udziału dokonuje on do majątku odrębnego, to zakładając mieszany charakter tego oświadczenia, jako oświadczenia wiedzy i oświadczenia woli, powódka nie wykazała, że oświadczenie wiedzy jest niezgodne z rzeczywistym stanem prawnym, zaś co do oświadczenia woli - jest ono nieważne lub uchylła się od jego skutków prawnych z uwagi na wadę oświadczeń woli.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej nie miałyby zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestia ewentualnego wykazania przez nią, że 3 umowy darowizny zawarte z pozwanym przez członków jego rodziny zostały podrobione. Wynika z nich bowiem nieznacząca kwota w porównaniu z sumą wskazywaną przez pozwanego, którą łącznie otrzymał z tytułu darowizn oraz spłaty z gospodarstwa rolnego, a którą miał przeznaczyć na nabycie udziału w spornej nieruchomości. Ponadto na podstawie innych środków dowodowych pozwany wykazał, że do takich darowizn rzeczywiście miało dojść.

Nie zgłoszenie umów darowizny do urzędu skarbowego ma przede wszystkim znaczenie z punktu widzenia prawa podatkowego, natomiast nie sprzeciwia się uznaniu, że umowy te faktycznie zawarto i wykonano.

Wbrew też twierdzeniom skarżącej, tylko pozornie wydaje się, że F. S. będąca jednocześnie zbywcą udziału w nieruchomości na rzecz pozwanego oraz darczyńcą kwoty 2.000 zł mającej być przeznaczoną właśnie na ten cel, powinna o tę kwotę obniżyć cenę zbywanej nieruchomości, a nie zawierać odrębnej umowy darowizny. Sąd I instancji z odwołaniem się do zeznań pozwanego oraz świadka G. M. przekonująco wyjaśnił, z jakich powodów pozwany był zainteresowany uzyskaniem pisemnych dowodów udzielenia mu darowizn. Pozwany nie miałby po prostu pokrycia w oficjalnych dochodach środków, jakie zamierzał przeznaczyć na zakup udziału.

Generalnie zatem powódka nie podważyła tego, że sporny przedmiot majątkowy został nabyty w zamian za składniki majątku osobistego pozwanego - przedmioty nabyte przez darowiznę (art. 33 pkt 10 w zw. z pkt 2 k.r.o.), tzw. surogacja.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zawieszenia niniejszego postępowania w związku z toczącym się postępowaniem karnym, w fazie przygotowawczej, w sprawie 1 Ds. 841/13 na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie zależy bowiem wyłącznie od wyniku sprawy karnej, dotyczącej podrobienia podpisów darczyńców: J. W. (2)clawskiej, F. S. i R. D. na umowach darowizn kwot po 2.000 zł każda, dokonanych na rzecz pozwanego. Jak wyżej wskazano, inne dowody przeprowadzone w niniejszym postępowaniu potwierdziły, że do tych darowizn mogło rzeczywiście dojść (ewentualne podrobienie podpisów ustaleniu temu w jawny sposób się nie sprzeciwia), a ponadto - co najważniejsze - najdalej idącą podstawą oddalenia powództwa opartego na art. 189 k.p.c. był brak po stronie powódki interesu prawnego w ustaleniu nieistnienia kwestionowanej czynności prawnej.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację (art. 385 k.p.c.), zaś o kosztach postępowania orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz

ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu
(Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.)